

ALEKSANDRA MACHNIK*, AGATA BASIŃSKA-ZYCH**

Możliwości wykorzystania krajobrazu dolin rzecznych w rozwoju ekoturystyki i turystyki przyrodniczej na wybranych przykładach

Streszczenie. Doliny rzeczne od dawna stanowiły przedmiot zainteresowania ludzi, zarówno w kontekście społeczno-gospodarczym, jak i w sensie naukowym. W ujęciu holistycznym stanowią one szczególny typ złożonego ekosystemu, a ich struktura przyrodnicza jest niezwykle bogata i cechuje się dużą różnorodnością biologiczną. Dla turysty krajobrazy dolin rzecznych stanowią na ogół dużą atrakcję i są często wykorzystywane, choćby jako przestrzeń rekreacyjna. Natomiast ekoturystyka – najbardziej wysublimowana forma podróżowania przyjaznego środowisku, odbywająca się zwykle na obszarach o najwyższych walorach przyrodniczych i krajobrazowych – może przyczynić się również do ochrony tych krajobrazów. Jeszcze większe możliwości prezentowania turystom i uwrażliwiania ich na piękno i znaczenie walorów przyrodniczych dolin rzek stwarza turystyka przyrodnicza, która nie ma tak wysokich wymagań wobec uczestnika i organizatora.

Słowa kluczowe: ekoturystyka, geoturystyka, turystyka przyrodnicza, doliny rzek

1. Wstęp

Rozwój turystyki kojarzony jest z jednej strony ze wzrostem szans na poprawę sytuacji materialnej lokalnej ludności oraz rozwój gospodarczy obszaru i jego promocję, z drugiej zaś – z degradacją środowiska naturalnego, przyspieszoną synantropizacją oraz negatywnymi przemianami w środowisku społecznym. Zyskujące na popularności odejście od turystyki masowej wbrew pozorom nie minimalizuje problemu, ale przesuwa ruch turystyczny na inne obszary, niepodlegające

* Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Katedra Geoekologii Turystyki i Rekreacji, e-mail: alex-m@wp.pl, tel. 61 835 53 35.

** Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Instytut Nauk Ekonomicznych, e-mail: agata.basinska-zych@wsb.poznan.pl, tel. 503 864 889.

dotąd presji turystycznej bądź też podlegające jej w mniejszym stopniu. Każdy człowiek, w mniejszym lub większym zakresie czasowym i przestrzennym, jest turystą. Stwarza to okazję do uczynienia z turystyki narzędzia aktywnej ochrony przyrody. Odpowiednio przygotowany, biorący udział w dobrze zorganizowanej imprezie turystycznej i poznający konkretne miejsca turysta może nauczyć się szanować i rozumieć, a w konsekwencji chronić przyrodę. Niezbędny zatem wydaje się kompromis, jakim jest przeznaczanie pewnych obszarów pod turystykę, by w przyszłości zaowocowało to przynajmniej zrozumieniem społecznym dla potrzeb przyrody i jej ochrony. Jednym z takich obszarów, zapewniających jednocześnie dużą różnorodność krajobrazu, są doliny rzeczne. Od lat swą malowniczością, zmiennością, bogactwem form ukształtowania przyciągały one turystów, korzystających z rzek choćby jako szlaków wodnych czy miejsc rekreacji. Stanowią one bowiem szczególny typ złożonego ekosystemu, charakteryzującego się zarówno ciągłością, jak też zmiennością przestrzenną, która jest widoczna w przekroju poprzecznym i podłużnym doliny. Struktura przyrodnicza dolin rzecznych jest niezwykle bogata i cechuje się dużą różnorodnością biologiczną. Rzeki zarówno dzielą krajobraz, tworząc naturalne granice (nawet te polityczne), jak i łączą, stanowiąc podstawę transportu, nie tylko w aspekcie ekonomicznym. Z punktu widzenia uczestników turystyki przyrodniczej, a zwłaszcza ekoturystyki, którymi zwykle są ludzie o dużej świadomości ekologicznej i wrażliwości przyrodniczej oraz ciekawości świata, krajobrazy dolin rzecznych stanowią niezwykle atrakcyjną turystyczną. Jednocześnie jako obszary często przekształcone już w wyniku działalności człowieka mogą być dobrym miejscem na organizowanie różnego rodzaju wydarzeń w ramach turystyki przyrodniczej (w tym geoturystyki) czy ekoturystyki.

Celem artykułu jest omówienie możliwości wykorzystania dolin rzek i samych rzek nie tylko jako szlaku kajakowego, ale jako przestrzeni, w której można promować ekoturystykę lub turystykę przyrodniczą, a także dokonanie krótkiego przeglądu literatury na ten temat. Szczególnie skupiono się na ekomuzeach jako najbardziej kompleksowej jednostce, która najlepiej wyraża cele i istotę turystyki zrównoważonej.

2. Doliny rzek

Wiek zlewni rzecznych jest zbliżony do wieku odwadnianych przez nie tworów lądowych – często jest to późny kenozoik. Według geomorfologów rzeki są w stanie ciągłego poszukiwania równowagi quasi-dynamicznej z otoczeniem, co skutkuje ogromną zmiennością, będącą charakterystyczną cechą systemów wód płynących (Allan 1998). Zmiany wywołane działalnością lądolodów można ob-

serwować na obszarach objętych ostatnim zlodowaceniem. Po ustąpieniu lodowca największy wpływ na zmiany w obrębie dolin rzecznych oraz całego krajobrazu miały klimat i cywilizacja tworzona przez człowieka. Wpłynęły one na wygląd szaty roślinnej oraz zmiany w świecie zwierząt. Znane są przypadki uzależnienia wielkich cywilizacji od dolin rzecznych (np. Nil w Egipcie, Tygrys i Eufrat w Syrii oraz Iraku), a także ustawicznego poprawiania systemu wód płynących poprzez budowę kanałów, regulację rzek i osuszanie terenów podmokłych (począwszy od Egipcjan, poprzez Rzymian, do czasów współczesnych). Regulacja swobodnie płynących rzek oznacza fundamentalne zmiany ich struktury i funkcji, gdyż naturalne systemy wód płynących tworzą nieprzerwany ciąg od źródeł po ujście, w którym efekty procesów przebiegających w górnym biegu oddziałują na dynamikę procesów w dole cieków. Zjawisko to może też uwidaczniać się w odwrotnym kierunku (Allan 1998). Również zmiany w zlewni rzek, takie jak rozwój miast, obszarów rolniczych, przemysł, niekorzystnie wpływają na ekosystem rzeki, a za zmieniającym się składem chemicznym wód następuje zmiana składu biocenozy.

Cieki wodne często tworzą złożony system ekologiczny wewnątrz krajobrazu, którym przemieszcza się energia, materia i informacja. Jeśli łączą one odmienne strefy, stają się korytarzami ekologicznymi (Chmielewski 2001). Zaliczamy je do korytarzy potokowych, przybierających różne kształty w zależności od rzeźby terenu. Są one zarówno transporterem substancji organicznych, jak i naturalnymi barierami (Fischer, Magomedow 2004). Doliny rzek i rzeki są doskonałym korytarzem ekologicznym, umożliwiającym migracje gatunków – zarówno cennych i rzadkich, jak i synantropijnych, obcych. Przykładem ekspansji kenofitów wzdłuż koryt rzecznych może być niecierpek Royle'a (*Impatiens Royle'a*), gatunki z rodzaju uczep (*Bidens sp.*) czy rzepień (*Xanthium strumarium*). Wiele gatunków ryb zwiększyło bądź zmniejszyło swój zasięg występowania na skutek działalności człowieka (ryby łososiowate, pstrągi itp.). Największy wpływ na to mają tamy i zapory na rzekach, ale także zarybianie rzek przez człowieka gatunkami hodowlanymi działa ograniczająco na rozwój gatunków rodzimych. Należy też pamiętać o zmianach w innych grupach organizmów wodnych i nadwodnych – owadów, skorupiaków, mięczaków.

Stosunki florystyczno-fitosocjologiczne krajobrazów roślinnych, czyli powtarzalnych kombinacji roślinnych najpospolitszych w danym regionie (Matuszkiewicz 1993), kształtują się pod wpływem zmian zachodzących w okolicy i są wynikiem nasilenia tego procesu. Doliny rzeczne, wyróżniające się seryjnym układem przestrzennym (zwanym toposekwencją) zbiorowisk roślinnych, odzwierciedlającym strefowość i stratyfikację warunków hydrogeochemicznych, są ciekawym i istotnym elementem krajobrazów roślinnych. Różnym siedliskom w dolinach rzek odpowiadają przestrzenne i funkcjonalne układy fitocenoz (o określonym podziale na strefy) w zależności od charakteru obszaru (ukształtowania po-

wierzchni, typu podłoża itp.), przez który rzeka przepływa, jak też od właściwości samej rzeki. Nie bez znaczenia dla kształtu i składu zespołów pozostaje antropopresja. Postępujące procesy sukcesji roślinnej warunkują mozaikowość i zmienność zbiorowisk (Czarnecka, Janiec 2006).

Wzdłuż rzek rosną lasy wilgotne, łągi tworzone przez różne gatunki wierzb, a także topole, wiązy i jesiony. Różnorodność cieków wodnych wpływa na zróżnicowanie zespołów łągowych. Są one szczególnie atrakcyjne wiosną, kiedy zakwitają geofity wiosenne, a zwłaszcza związany fitosocjologicznie z tymi zbiorowiskami zianopłon wiosenny (*Ficaria verna*). Z łągów wywodzi się wiele okazów pomnikowych drzew, w tym dębów (np. dęby rogałińskie w łągach nadwarciańskich) oraz sędziwych topoli białych.

Kolejnym interesującym zbiorowiskiem są nadrzeczne łąki wilgotne i torfowiska niskie. Nie są to ekosystemy sprzyjające penetracji turystycznej, ale wydają się interesujące ze względów florystycznych i faunistycznych (z roślin np. storczyki, wełnianki, centuria, ze zwierząt – jętki, ważki, motyle i pajęczaki) oraz krajobrazowych. Siedliskiem wielu ciekawych gatunków są także meandry, starorzecza i zakola rzek.

Powoduje to, że krajobrazy dolin rzecznych obejmowane są różnymi obszarowymi formami ochrony przyrody. Z jednej strony pozwala to na zachowanie ekosystemów, z drugiej – przyciąga turystów, dla których poruszanie się rzeką kajakiem czy statkiem lub wędrowanie jej doliną stanowi możliwość zarówno poznania ekosystemu wód płynących, jak i podziwiania krajobrazu, jego bogactwa, zmian i przekształceń.

3. Ekoturystyka i turystyka przyrodnicza

Stanowiąc rdzeń turystyki zrównoważonej, ekoturystyka wykracza obecnie poza ramy tradycyjnie pojmowanej turystyki opierającej się na walorach przyrodniczych. Zgodnie z definicją może ona także bazować na walorach antropogenicznych, zwłaszcza tych wywodzących się z kultury i tradycji ludowej miejscowej społeczności (Zaręba 2008). Uprawianie tej formy turystyki umożliwia nie tylko poznanie otaczającego nas świata, ale także realizowanie się w sensie wysiłkowym, pokonywanie swoich słabości (np. survival), jak i inspirowanie się w sensie twórczym (Krzymowska-Kostrowicka 1995). Nie jest to jednak forma turystyki dla każdego, wręcz przeciwnie – ma ona znamiona formy elitarniej, wymagającej od turysty wrażliwości i zaangażowania. Stawia przed organizatorami i uczestnikami kilka celów, które można określić jako cele ekologiczne, ekonomiczne i społeczne (Zaręba 2008). Jest to bardziej idea podróżowania i korzystania z dziedzictwa

przyrodniczego czy kulturowego niż zwykła forma turystyki. Bliski jest jej szczególnie nurt turystyki odpowiedzialnej, a także alternatywnej.

Niestety, oprócz korzyści dla środowiska przyrodniczego oraz lokalnej społeczności i turystów, zdarza się, że przygotowana w sposób nieodpowiedzialny, ta z założenia „przyjazna” środowisku forma turystyki może nieść wiele zagrożeń. Poprzez zwrócenie uwagi na rzadkie, ginące gatunki może doprowadzić do zwiększenia stanu ich zagrożenia. Przykłady takiego działania ze szkodą dla pokazywanych ekoturystom storczyków zaobserwowali Mark Ballantyne i Catherine Pickering (2012) w Australii, natomiast Antje Müllner, K. Eduard Linsenmair i Martin Wikelski (2004) badali wpływ ruchu turystycznego na przeżywalność i odporność na stres młodych hoacynów w lesie tropikalnym nad Amazonką. W pierwszym przypadku kwiaty były niszczone i zbierane, w drugim – osobniki, które wykluły się w gniazdach wystawionych na kontakt ze zwiedzającymi, były mniejsze, słabsze i mniej odporne na stres. Podobnie może kształtować się sytuacja w przypadku nadmiernego eksploatowania szczególnie wrażliwych ekosystemów i obszarów podlegających ochronie (Machnik 2006). Niepokojący jest również brak odpowiednio przygotowanej kadry, zarówno na poziomie organizacji, jak i realizacji imprez (Kurczewski 2006).

Pomimo trudności na poziomie organizacji i uczestnictwa wciąż rośnie zainteresowanie tą formą – być może jest to wyraz mody na bycie „eko”, znudzenie tradycyjnym, masowym podróżowaniem, a może wzrost zainteresowania coraz bardziej dostępnym światem.

Turystyka przyrodnicza bazuje na zasobach i walorach przyrodniczych przestrzeni turystycznej. Nie wymaga jednak ani od uczestnika, ani od organizatora specjalnych umiejętności czy większego zaangażowania. Biorąc pod uwagę potrzebę aktywności fizycznej i zdobywania wiedzy podczas wycieczki/imprezy, ekoturystą można nazwać osobę o dużych wymaganiach w obu zakresach, natomiast uczestnikiem turystyki przyrodniczej – osobę wykazującą się bardziej potrzebą poznawczą niż nastawioną na aktywne doświadczanie przestrzeni (Machnik 2013). Dlatego też turystyka przyrodnicza zaliczana jest do turystyki poznawczej (Mika 2008). Można w niej wyróżnić wiele rodzajów, w zależności od przedmiotu zainteresowania turysty, np. turystykę florystyczną, faunistyczną czy geoturystykę. Zwłaszcza ta ostatnia wydaje się być związana z doliną rzeczną traktowaną jako obiekt geologiczny (obserwacja przekroju doliny rzecznej, warstw geologicznych itp.). Niektórzy autorzy (Mika 2008; Kowalczyk, Kulczyk 2010) uważają również ekoturystykę za część turystyki przyrodniczej, ale jest to forma odrębna, stanowiąca raczej styl podróżowania, zgodny z zasadami turystyki zrównoważonej. Do najbardziej znanych przykładów turystyki przyrodniczej należy birdwatching (turystyka ornitologiczna), safari, foto-safari i coraz bardziej popularne nurkowanie z rekinami, łączące w sobie elementy turystyki przyrodniczej i ekstremalnej. W literaturze anglojęzycznej pojawia się nawet pojęcie *ri-*

ver-based tourism (Prideaux, Timothy, Cooper 2009). Rola rzek w turystyce jest bowiem wciąż niedoceniana, mimo że mogą one być wykorzystywane w prawie każdym rodzaju turystyki – od aktywnego raftingu po ekoturystykę i turystykę kulturową. Jednak w wielu przypadkach turystyczna i rekreacyjna rola rzeki musi być ograniczona, jeśli inne aspekty są ważniejsze, jak np. źródło wody pitnej czy w produkcji rolnej (Prideaux, Timothy, Cooper 2009).

4. Doliny rzek w ekoturystyce i turystyce przyrodniczej – wybrane przykłady

Rzeka to nie tylko ciek umożliwiający spływ kajakowy lub rafting. Doliny rzek, dzięki swojemu bogactwu i zmienności, stwarzają dobre warunki do rozwoju aktywnego i zaangażowanego poznawania świata, jaki jest praktykowany w ekoturystyce. Ponadto umożliwiają realizację celów poznawczych, samorealizacyjnych i inspiracyjnych, przyciągając rzesze turystów. Poniżej zaprezentowano wybrane przykłady wykorzystania dolin rzecznych w planowaniu i organizacji imprez ekoturystycznych oraz turystyki przyrodniczej.

Tematyką wykorzystania dolin rzecznych w ekoturystyce wielokrotnie zajmowano się w polskiej i zagranicznej literaturze przedmiotu, jednak wciąż temat ten nie został wyczerpany. Ciekawy przykład stanowi opracowanie, w głównej mierze fitosocjologiczne, Anny Kryszak i Jana Kryszaka (2010), w którym obszar doliny rzeki Główna pod Poznaniem jest analizowany w kontekście przydatności w ekoturystyce. Po przeanalizowaniu zasobów i walorów turystycznych obszaru oraz sporządzeniu dokumentacji fitosocjologicznej i analizy uwarunkowań przyrodniczych autorzy przyznają, że pomimo wartości wskaźnika synantropizacji 78,6%, atrakcyjność przyrodniczo-krajobrazowa oraz kulturowa doliny rzeki Główna umożliwia uprawianie różnych form ekoturystyki. Ponadto miejsce to dobrze nadaje się do rozwoju ekoturystyki ze względu na swe usytuowanie blisko dużego miasta. W podobnej lokalizacji znajduje się zbiornik dobczycki na rzece Rawie blisko Krakowa. Społeczną potrzebę wykorzystania tych obiektów w kontekście ekoturystyki badali Aleksandra Wagner, Robert Mazur i Paweł Kramarz (2010). W wyniku przeprowadzonych badań ankietowych uzyskali oni potwierdzenie tezy, że okolice zbiornika, a także sama rzeka są dobrym miejscem do rozwoju ekoturystyki, ale wymagającym zmian w planach zagospodarowania przestrzennego dotyczących rozszerzenia funkcji zbiornika dobczyckiego oraz dokonania przez samorząd lokalny niezbędnych inwestycji w celu rozbudowy infrastruktury turystycznej. Udostępnienie zbiornika na cele ekoturystyki wymaga określenia, w jakiej formie mogłoby być ono realizowane, mając na uwadze podstawową funkcję zapory jako głównego rezerwuaru wody pitnej dla miasta Krakowa.

Szczególne możliwości wykorzystania dolin rzecznych oraz znajdujących się w pobliżu elementów dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego oferują ekomuzea. Pomyśl ich tworzenia narodził się w latach 60. XX w. we Francji i Włoszech. Ich podstawą jest – jakże ważne w rozwoju ekoturystyki – zaangażowanie lokalnej społeczności. To od mieszkańców powinna pochodzić idea, to oni powinni być zainteresowani promocją swego regionu. Ekomuzea czerpią z miejscowej historii i tradycji, prezentowanej w sposób żywy, interesujący i godzący wymogi ochrony dziedzictwa z potrzebami ekonomicznymi mieszkańców. Chronią one zarówno krajobraz naturalny, jak i przeobrażony przez człowieka (Kazior 2004). Z definicji wynika, że ekomuzeum to muzeum bez dachu i ścian, które stanowi kraina, krajobraz, ludzie i wytwory miejscowego rękodziela. Przedrostek „eko” jest tu więc traktowany dosłownie i nawiązuje bardziej do „prezentowania domu” niż do nadużywanego znaczenia słowa „ekologia”. Ekomuzeum stanowi zatem szansę na wszechstronną prezentację różnych obiektów, miejsc, tradycji, historii czy legend, składających się na dziedzictwo kulturowe i charakter miejsca. Pozwala na zaproponowanie zwiedzającym nowych doświadczeń, kształtowanie innych niż dotychczasowe układów w krajobrazie oraz rewitalizację zaniedbanych, tradycyjnych obiektów poprzez nadanie im nowych funkcji. Dzięki temu można połączyć ideę ekomuzeum z ideą ekoturystyki.

Ze względu na znaczący udział inicjatyw społeczności lokalnych ekomuzea w Polsce są ideą nową i dopiero się rozwijającą¹. Przykładem bazującym na dolinie rzeki są ekomuzea objęte patronatem Partnerstwa Doliny Środkowej Odry, które powstało w 2002 r. i swym zasięgiem obejmuje 120-kilometrowy odcinek Odry położony na terenie 15 gmin między Wrocławiem a Głogowem w województwie dolnośląskim. Wyjątkowe walory krajobrazowe, kulturowe i przyrodnicze sprawiają, że jest to niezwykle cenny w skali europejskiej obszar Doliny Wielkiej Rzeki. Na terenie objętym przez Partnerstwo zlokalizowane są trzy ekomuzea (Ekomuzeum Dziadoszan w Wietszycach, Ekomuzeum Cysterskie w Lubiążu, Ekomuzeum Dymarki – Żelazna Wieś Tarchalice) oraz trzy inicjatywy ekomuzealne². Ponadto zostało tam utworzone Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „W Krainie Łęgów Odrzańskich” w ramach programu LEADER plus. Na terenie objętym działalnością stowarzyszeń co kilka lat (2006, 2009 i 2011)

¹ Metodyka ekomuzeum jest popularna w Europie, gdzie rozwijają się zarówno lokalne, często tematyczne inicjatywy (Écomusée de la Noix du Périgord, Écomusée des vieux métiers de Lizio we Francji, Ecomuseo dell'Argilla, Ecomuseo dei Terrazzamenti e della Vite we Włoszech), jak i zintegrowane przedsięwzięcia regionalne (Écomusée d'Alasce, Écomusée du Mont-Lozère we Francji, Ecomuseo delle Acque del Gemonese, Ecomuseo del Casentino we Włoszech czy Ekomuseum Bergslagen w Szwecji). Poza Europą idea ekomuzeum znalazła realizatorów w Brazylii (Savanna Ecomuseum w Goiás), Japonii (Asahi Machi Ecomuseum, Kitasharima Ecomuseum) czy Chinach (Suojia Ecomuseum of Liuzhi Guizhou).

² www.ekomuzea.eko.org.pl [5.09.2013].

odbywają się Biesiady Dziadoszan, w trakcie których można zapoznać się zarówno z dziedzictwem kulturowym, jak i przyrodniczym obszaru, skosztować tradycyjnych produktów lokalnych oraz wziąć udział w warsztatach³.

Również w Poznaniu powstał pomysł utworzenia ekomuzeum obejmującego krajobraz doliny rzeki Warty. Realizacja projektu sprawiłaby, że Poznań stałby się pierwszą w Polsce aglomeracją, w centrum której usytuowane byłoby takie muzeum. Autor projektu zaproponował, by w jego skład wchodziły zarówno elementy stworzone ręką człowieka, jak i twory natury, połączone siecią ścieżek rowerowych biegnących wzdłuż nadrzecznych bulwarów oraz przez tereny rekreacyjne. Planowano także przywrócenie żeglugi na rzece, co umożliwiłoby realizację Dużej Pętli (wodno-rowerowej) równoległe z Małą Pętlą (rowerową) (Małolepszy 2006). Niestety projekt nie uzyskał akceptacji radnych. Jak do tej pory ekomuzea powstały tylko w południowej części Polski⁴.

Coraz częściej w polskich miastach położonych nad rzekami można zaobserwować zjawisko „zwrotu ku rzece”. Często zaniedbane części miast, po procesie odnowy, stają się ich nowym centrum. Przykładem jest rewitalizacja Wyspy Młyńskiej wraz z otoczeniem w Bydgoszczy. Wypielegnowana zielen, trawniki przeznaczone do rekreacji i plac zabaw dla dzieci otoczone zostały rzeką Młynówką. Atrakcyjność tego miejsca podnosi sąsiedztwo staromiejskiego zespołu zabudowy, którego najciekawszy fragment to tzw. Wenecja Bydgoska. Panoramę miasta od strony rzeki można podziwiać dzięki rejsom bydgoskim tramwajem wodnym (Drozdek 2013). W nadrzecznym krajobrazie Bydgoszczy do końca XIX w. dominowały budynki szachulcowych spichlerzy, młynów (Wyspa Młyńska) i urządzeń hydrotechnicznych. Bulwary nad Brdą powstały w latach 30. XX w. i nadal pełnią integracyjną i reprezentacyjną funkcję, a projekt BRE Banku dobrze wpisuje się w historyczny charakter zabudowy. Projekt rewitalizacji Bydgoskiego Węzła Wodnego, przygotowany przez MPU w Bydgoszczy, wykorzystuje zróżnicowany potencjał pięciu typów krajobrazowych doliny: Zielonej Doliny Brdy, Brdy Śródmiejskiej, Brdy Gospodarczo-Sportowej, Kanału Bydgoskiego i Wisły. Cechy krajobrazu na poszczególnych odcinkach rzeki warunkują sposób kształtowania jej nabrzeży, terenów przyległych i ich funkcji (Szwed 2011).

Natomiast od 2006 r. Miejski Program Rewitalizacji dla Miasta Poznania zakłada m.in. realizację projektu „Zagospodarowanie starego koryta rzeki Warty”, którego głównym celem jest ukształtowanie wysokiej jakości przestrzeni publicznej, która zaspokajałaby potrzeby mieszkańców i turystów w zakresie wypoczynku i rekreacji. Poznań, jako jedno z największych miast Polski, aspirujące do bycia prawdziwie europejską metropolią, nie może nie wykorzystać potencjału, jakim jest obszar starego koryta Warty. Jego odnowa i zagospodarowanie, w połączeniu

³ www.lgdodra.pl/wiadomosci/396/biesiada-dziadoszan [5.09.2013].

⁴ www.ekomuzea.pl/pl/ekomuzea-w-polsce [5.09.2013].

z konsekwentnie realizowanym projektem budowy bulwarów nadwarciańskich oraz rewitalizacją kompleksu obiektów starej gazowni, spowoduje powstanie wysokiej jakości unikalnej i symbolicznej przestrzeni śródmiejskiej (Szwed 2011).

Wokół dolin rzecznych powstają również niektóre lokalne grupy działania (LGD) zakładane w ramach Osi 4: LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2007-2013, a wcześniej w ramach Inicjatywy Wspólnotowej LEADER i LEADER plus w latach 1991-2006. Taką grupę powołuje się w celu rozwiązywania problemów rozwoju obszarów wiejskich. W skład organizacji powinni wchodzić przedstawiciele trzech sektorów: publicznego (instytucje), gospodarczego (przedsiębiorstwa) i społecznego (organizacje) (Basińska-Zych 2012). Tak zorganizowana współpraca pozwala na podnoszenie atrakcyjności obszaru i promowanie jego pozytywnego wizerunku, kreowanie zintegrowanego produktu oraz ochronę środowiska naturalnego (Hadyński 2006). Mogą one obejmować obszar o liczbie ludności pomiędzy 10 tys. a 100 tys. i gęstości zaludnienia poniżej 120 mieszk./km². Grupy są uprawnione do pozyskiwania środków finansowych z Unii Europejskiej (Hadyński, Harasimowicz 2007). Jedną z takich grup założono w Wielkopolsce – w gminach zlokalizowanych nad małą rzeką Wełną, dopływem Warty (Machnik, Miedzińska 2008). Rzeką ta znana jest z mylnie klasyfikowanego jako bifurkacja skrzyżowania z Nielbą (Paluch 2004), co i tak wzbudza duże zainteresowanie wśród turystów. Powstanie grupy spowodowało – jak w przypadku innych stowarzyszeń – opracowanie strategii rozwoju turystyki na tym obszarze, z uwzględnieniem zasad zrównoważonego rozwoju. Takie opracowania i wdrażanie przyjętych strategii powinny ułatwiać funkcjonowanie obszarów nie tylko w sferze turystyki. Innym przykładem LGD opierającej promocję turystyki i rekreacji na atrakcyjności dolin rzecznych: Flinty, Warty i Wełny jest Stowarzyszenie LGD Kraina Trzech Rzek, prowadzące działalność na terenie gmin: Oborniki, Ryczywół i Murowana Goślina⁵. Warto też wspomnieć o lokalnych grupach rybackich (LGR) – dobrowolnych zrzeszeniach działających na obszarach zależnych od rybactwa, zakładanych przez przedstawicieli sektora rybackiego, samorządy gminne, inne podmioty publiczne i społeczne w ramach Programu Operacyjnego RYBY 2007-2013. Poza stymulowaniem rozwoju rybactwa grupy te zajmują się także promocją turystyczną dolin rzek stanowiących jedne z atrakcyjniejszych miejsc do uprawiania turystyki wodnej. Przykładem tego jest działalność stowarzyszenia LGR Obra-Warta, obejmującego swoim zasięgiem 11 gmin woj. lubuskiego i wielkopolskiego.

Geoturystyczny aspekt wykorzystania rzek porusza m.in. artykuł Barbary Radwanek-Bąk (2008) o atrakcji na światową skalę, jaką jest Dolina Rio Colca w Peru wraz z sąsiadującą Doliną Wulkanów i przelatującymi kondorami. Kanion wyrzeźbiony przez rzekę w Andach jest uważany za najgłębszy na świecie.

⁵ www.kraina3rzek.pl/ [5.09.2013].

Autorka przedstawia również propozycje waloryzacji doliny i jej otoczenia oraz sugestie ochrony obszaru jako parku narodowego. Aneta Ptaszek (2005) zwraca z kolei uwagę na atrakcyjność trzech małych wodospadów na potoku Kacwinianka na Spiszu płynącym w utworach fliszu podhalańskiego. Niestety obiekty te nie są odpowiednio zagospodarowane, aby udostępnić je turystom.

W kontekście turystycznym rzeki najczęściej kojarzą się z turystyką wodną, szczególnie z kajakarstwem. Warto więc projektować takie szlaki kajakowe, aby można je było zaliczyć do ekoturystycznych. W Katedrze Ekologii Człowieka na Wydziale Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu powstał projekt kajakowego szlaku ekoturystycznego doliną rzeki Gwdy. Zyskał on przychylność leśników z Nadleśnictwa Zdrojowa Góra oraz pracowników Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta w Pile. Szlak projektowany jest na odcinku około 20 km – od miejscowości Dobrzyca po Piłę-Kalinę, popularne miejsce wypoczynku mieszkańców Pily. Na trasie usytuowanych jest 31 przystanków, zaopatrzonych w tablice informujące zarówno o specyfice rzeki, jak i otaczających ją lasów, a także o historii i zabytkach miasta oraz problemie zanieczyszczeń rzek i formach ochrony przyrody. Pokonanie trasy stworzy nie tylko okazję do sprawdzenia umiejętności kajakarskich uczestników spływu, ale także do obcowania z naturą i poznawania historii regionu pilskiego, a co za tym idzie – do poszerzenia wiedzy z tego zakresu (Krakowiak 2006).

Ekoturystyka nie zawsze jednak oznacza turystykę odpowiedzialną i dbającą o przyrodę. Jednym z budzących kontrowersje przykładów imprez bazujących na krajobrazie doliny rzecznej może być, promowana jako ekoturystyczna, organizowana od kilku lat w Nadwarciańskim Parku Krajobrazowym Ekspedycja Nadwarciańska. W 1999 r. inicjator imprezy, obecny prezes Słupецkiej Organizacji Turystycznej, Tomasz Frankowski, przygotował rajd, którego celem miało być nie tylko przeżycie przygody, ale również poznanie różnych zakątków parku. Pierwsza ekspedycja odbyła się w maju 1999 r. Trwa ona zwykle trzy dni, w czasie których uczestnicy w wieku od 15 do 60 lat pokonują w kilku 15-20-osobowych grupach (pod opieką wykwalifikowanych przewodników) trasę o długości około 60 km. Łączy ona w sobie elementy poznawcze z elementami tradycyjnego rajdu i survivalu (Frankowski 2004). Impreza zyskała sobie sławę i zdobyła nagrody zarówno na Targach Turystycznych Tour Salon w Poznaniu (2007 r. – najlepszy obiekt turystyki aktywnej w Wielkopolsce w kategorii turystyka piesza), jak i na Targach Rolniczych Polagra w Poznaniu (2004 r. – najlepszy regionalny produkt agroturystyczny).

Dla przyrodnika niepokojące jest jednak to, że ekspedycja cieszy się coraz większą popularnością, co sprawia, że w krótkim czasie teren cennych rozlewisk nadwarciańskich jest intensywnie penetrowany przez ponad sto osób rocznie.

5. Podsumowanie

Rzeki płyną nie tylko przez określone środowiska, krajobrazy, ale także poprzez czas, historię i związane z tym zmiany w krajobrazach. Z równym powodzeniem pełnią rolę łącznika pomiędzy oddalonymi terytoriami (np. jako korytarze ekologiczne czy trasy żeglowne), jak i wyznacznika granicy, na różnych poziomach, nie tylko administracyjnych. Czyni je to wyjątkowo malowniczym i atrakcyjnym, trudnym i wymagającym przedmiotem zainteresowania współczesnego zabiegającego człowieka. Umiejętne, zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju, wykorzystanie walorów oraz zasobów przyrodniczych i antropogenicznych pozwoli nie tylko na regenerację sił fizycznych, ale także na poprawę kondycji psychicznej turystów. Jednocześnie przyczyni się do podniesienia poziomu ich wiedzy przyrodniczej i historycznej. Przy zapewnieniu rekompensaty finansowej lokalnej społeczności i przyrodzie możliwe będzie spełnienie wszystkich podstawowych wymogów stawianych imprezom ekoturystycznym. Dla turystów już korzystających z rzek jako szlaków kajakowych czy podczas raftingu można poszerzyć ofertę z zakresu turystyki przyrodniczej lub zainteresować ich geoturystyką. W każdym przypadku należy jednak zadbać zarówno o bezpieczeństwo turystów, jak również o przyrodę, a także skonsultować organizację takiego przedsięwzięcia (jego przebieg i skutki) z lokalną społecznością, gdyż tylko takie podejście pozwoli zakwalifikować je do turystyki zrównoważonej.

Literatura

- Allan J.D. (1998), *Ekologia wód płynących*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Ballantyne M., Pickering C. (2012), Ecotourism as a threatening process for wild orchids, *Journal of Ecotourism*, nr 11(1): 34-47.
- Basińska-Zych A. (2012), *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju rekreacji ruchowej i turystyki* [niepubl. rozprawa doktorska], Poznań: Wydział Wychowania Fizycznego, Sportu i Rehabilitacji AWF w Poznaniu.
- Chmielewski T. (2001), *System planowania przestrzennego harmonizującego przyrodę i gospodarkę*, Lublin: Politechnika Lubelska.
- Czarnecka B., Janiec B. (2006), Krajobrazy roślinne jako wyraz naturalnych i antropogenicznych przemian środowiska małych dolin rzecznych Roztocza, *Regionalne Studia Ekologiczno-Krajobrazowe*, t. XVI/1, cz. 1: *Problemy Ekologii Krajobrazu*.
- Drozdek M.E. (2013), Przestrzeń dla wodnej (re)kreacji, *Woda w Krajobrazie Miast*, nr 9(1), <http://e-czytelnia.abrys.pl/index.php?mod=tekst&id=16604> [15.04.2013].
- Fischer Z., Magomedow M. (2004), *Ekologia – krajobraz – energia*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

- Frankowski T. (2004), Ekspedycja Nadwarciańska, *Gazeta Słupecka*, www.gazetaslupcka.pl [15.04.2006].
- Hadyński J. (2006), *Ekologia i środowisko w Programie LEADER*, cz. 3, Poznań: DW Harasimowicz.
- Hadyński J., Harasimowicz W. (2007), *Partnerstwo LEADER Plus i obszary wiejskie*, Poznań: DW Harasimowicz.
- Kazior B. (2004), Ekomuzea – żywa interpretacja dziedzictwa, *Kropła*, nr 2, www.eko.org.pl/kropła/31/ekomuzea.html [18.04.2013].
- Kowalczyk A., Kulczyk S. (2010), Turystyka ekologiczna (ekoturystyka), w: *Turystyka zrównoważona*, red. A. Kowalczyk, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Kraskowiak T. (2006), *Ekoturystyczny szlak kajakowy rzeką Gwdą jako sposób prezentacji środowiska przyrodniczego i historyczno-kulturowego miasta Piły oraz jego okolic* [niepubl.].
- Kryszak A., Kryszak J. (2010), Walory przyrodniczo-krajobrazowe i kulturowe doliny rzeki Główna, *Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum*, nr 9(3): 63-69.
- Krzyszowska-Kostrowicka A. (1995), Turystyka ekologiczna i perspektywy jej rozwoju w Polsce, w: *Zmiany przestrzeni geograficznej w warunkach transformacji społeczno-ekonomicznej*, red. A. Kowalczyk, Warszawa: Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW.
- Kurczewski R. (2006), Where is ecotourism heading for?, *Polish Journal of Environmental Studies*, t. 15, nr 15c: 54-56.
- Machnik A. (2006), Ecotourism in protected areas – chances and threats, *Polish Journal of Environmental Studies*, t. 15, nr 15c: 57-59.
- Machnik A. (2013), Zarządzanie wiedzą i edukacja dla potrzeb turystyki przyrodniczej i ekoturystyki, *Współczesne Zarządzanie. Kwartalnik Środowisk Naukowych i Liderów Biznesu*, nr 1: 148-158.
- Machnik A., Miedzińska I. (2008), *Turystyka na obszarach wiejskich LGD „Dolina Wełny”. Strategie rozwoju*, Poznań: DW Harasimowicz.
- Małolepszy B. (2006), *Projekt ekomuzeum w dolinie Warty w Poznaniu oraz Studium funkcjonalno-przestrzenne rzeki Warty wraz z Ostrowem Tumskim i Śródką*, materiały na konkurs „Studium funkcjonalno-przestrzenne rzeki Warty wraz z Ostrowem Tumskim i Śródką”, Poznań: Urząd Miejski (III nagroda).
- Matuszkiewicz J.M. (1993), Krajobrazy roślinne i regiony geobotaniczne Polski, *Prace Geograficzne* nr 158, Wrocław – Warszawa – Kraków: PAN.
- Mika M. (2008), Formy turystyki poznawczej, w: *Turystyka*, red. W. Kurek, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Müllner A., Linkenmair K.E., Wikelski M. (2004), Exposure to ecotourism reduces survival and affect stress response in hoatzin chicks (*Oposthocomus hoazin*), *Biological Conservation*, t. 18: 549-558.
- Paluch J. (2004), *Zagadka skrzyżowania rzek Wełny i Nielby w Wągrowcu*, Wągrowiec: ZPW M-Druk.
- Prideaux B., Timothy D.J., Cooper M. (2009), Introducing River Tourism – Physical, Ecological and Human Aspects, w: *River Tourism*, red. B. Prideaux, M. Cooper, Oxon – New York: CABI Publishing.

- Ptaszek A. (2005), Wodospady w potoku Kacwinianka jako obiekty geoturystyczne, *Geoturystyka*, t. 1: 25-31.
- Radwanek-Bąk R. (2008), Atrakcje geoturystyczne Kanionu Rio Colca i jego otoczenia, *Geologia*, t. 34, nr 2/1: 173-192.
- Szwed J. (2011), Współczesna rola bulwarów w mieście, *Przestrzeń i Forma*, nr 16: 443-456, www.pif.zut.edu.pl/pif-16_pdf/C-07_Szwed.pdf [17.04.2013].
- Wagner A., Mazur R., Kramarz P. (2010), Studium możliwości ekoturystycznego wykorzystania zbiornika dobczyckiego i rzeki Raby w świetle badań ankietowych, *Prace Komisji Geografii Przemysłu*, nr 15, Warszawa – Kraków.
- www.ekomuzea.eko.org.pl [5.09.2013].
- www.ekomuzea.pl/pl/ekomuzea-w-polsce [5.09.2013].
- www.kraina3rzek.pl/ [5.09.2013].
- www.lgdodra.pl/wiadomosci/396/biesiada-dziadoszan [5.09.2013].
- Zaręba D. (2008), *Ekoturystyka*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.

The possibilities of using river valley landscapes in ecotourism and nature-based tourism development based on selected examples

Abstract. This paper concerns the problem of adapting river valley landscapes to tourism, especially to ecotourism. River valleys are closely connected with human civilization, despite being completely natural in their origin. The activity of watercourses can sometimes destroy cultural heritage sites, but they can also help transport goods over long distances. Consequently, by changing its neighborhood, a river also changes itself. The diversity and beauty of their landscapes make these areas very interesting for tourists. This fact, connected with the traditional ways of using rivers and their valleys, creates an increase in the danger of synanthropization. Therefore, we are facing the challenge of how to show the wide range of interesting ecosystems these areas consist of, without harming them. Nowadays, every tourist event and venue should consult the sustainable development assumptions. Ecotourism seems to be the most suitable way to solve this problem. Nevertheless, this kind of tourism is not for everyone. It contains several really important factors and, in fact, it is not always easy to create and participate in ecotourism. Some new possibilities, such as ecomuseums or an ecotourism river track, can become an opportunity to present river valley landscapes quite safely and on a satisfactory level of tourist organization.

Keywords: ecotourism, geotourism, nature-based tourism, river valleys